

Do więzienia za wywołanie lęku przed zmianą płci i nie tylko

7 lutego 2024

Zgodnie z ustawą z 2021 r. Kanadyjczycy mogą zostać ukarani za utrudnianie komuś dostępu do procedur medycznych, w tym eutanazji, aborcji i zmiany płci – ostrzega w wywiadzie dla LifeSiteNews.com prawnik Lion Advocacy, Daniel Ari Freiheit.

Ustawy C-3, przedłożona przez liberalny rząd premiera Justina Trudeau i zapisana w prawie w 2021 r., teoretycznie może skutkować karą pozbawienia wolności na okres do dziesięciu lat, wobec osób, które wywołują „lęk” u kogoś, utrudniając mu w ten sposób uzyskanie kontrowersyjnych procedur medycznych, w rodzaju eutanazji, aborcji, zmiany płci, a nawet szczepień przeciwko COVID-19.

„W Kanadzie, jeśli przeszkadzasz lub utrudniasz komuś dostęp do pomocy medycznej w przypadku »śmierci wspomaganej« lub wywołujesz u tej osoby »strach«, możesz zostać aresztowany i osadzony w więzieniu na okres do 10 lat” – napisał pod koniec zeszłego miesiąca Freiheit na „X”. W swoim poście Freiheit odniósł się do tekstu ustawy C-3, która stanowi, że nielegalne jest angażowanie się w „jakikolwiek postępowanie mające na celu wywołanie stanu lęku” u osoby ubiegającej się o jakiegokolwiek leczenie lub zabieg medyczny. Zgodnie z brzmieniem projektu ustawy, prawo ma zastosowanie do wszystkich „usług zdrowotnych”

Freiheit zauważył, że może zaistnieć sytuacja, w której prawo może zostać wykorzystane przeciwko osobie, która werbalnie zniechęca kogoś do poddania się zabiegowi medycznemu, nawet jeśli taka sytuacja wydaje się mało prawdopodobna. „Jeśli rodzic wrzeszczy na swoje dziecko 20 razy, że szczepionka na

COVID-19 je zabije i uczyni bezpłodnym – bez żadnych dwuznaczności, opierając się na badaniach uzasadniających to twierdzenie lub odmiennych poglądach – widzę sytuację, w której dziecko (jeśli czuje się ofiarą) lub inny opiekun powiązany z dzieckiem, używa tej »wywołującej strach« medycznej tyrady ze strony rodzica i zgłasza to zgodnie z nowym prawem na policję” – powiedział.

Nową ustawę można uznać za naruszenie wolności słowa w zależności od tego, „jakie ograniczenia wolności słowa są rozsądnie uzasadnione w wolnym i demokratycznym społeczeństwie”. Freiheit wyjaśnił, że w przeszłości mogło to stanowić mniejszy problem, ale „po pandemii nie wiem już, co to oznacza”.

Autorstwo; Andrzej Kumnor

Na podstawie: LifeSiteNews.com

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)